

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów.

== Egzemplarz pojedynczy 3 kop. ==

== Na stacjach kolejowych 5 kop. ==

Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.
Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. a wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kcp., nekrologia 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m 16. Tel. 198-65. Filje: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. == Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego.

TEATR POLSKI
Cegielniana Nr. 63.

Dzisiaj **„Parjasy“** Zapolskiej

Jutro po poł.

„Orle“

wieczorem

„Parjasy“



Opera i operetka Łódzka
Konstantynowska 16.

Dzisiaj **„Ewa“**

Jutro po poł.

„Noc miłości“

wieczorem

„Zuza“ pierwszy raz

Hotel „Savoy“
ul. Krótka.

DZIS BENEFIS
Józefy Borowskiej

Początek o g. 10 wiecz.
Bilety po rbl. 3, 2, 1—do nabywania przy wejściu

Teatr MINIATURE
Cegielniana Nr. 34.
dawniej **„URANJA“**.

Dzisiaj w operetce ostatni gość. występ

„Słodkie gryzетки“ w roli Djany, margrabiny **Julji Godlewskiej**, primad. Teatru Miniatur w Warszawie

Dzisiaj pierwszy gościnny występ **Adolfiny Zimajer** znakomitej artystki

Teorja

ubezpieczeń robotniczych.

Jeśli zdanie, że człowiek jest zwierzęciem społecznym jest prawdą, to nikt się temu dziwić nie będzie, że chociażby w myśl zasady „union fait la force“, człowiek zawsze lubiał się zreszczać i skupiać w gromady. W ten sposób w życiu gromadzkim powstały dzisiaj związki, zrzeszenia, zgromadzenia, stowarzyszenia itp.

Z socjologicznego punktu widzenia są to jeno pewne bardziej zdecydowane i określone formy walki o byt.

Zastanówmy się bowiem głębiej nad prądem życia współczesnego. Regulatorem jego jest, jak wiadomo, pieniąż. I w walce z nim ludzie biedni, w szlachetny kruszec złoty niezasobni, wynaleźli bardzo racjonalną i kulturalną broń—zrzeszenia. Wszystkie kraje cywilizacyjne pokryły się dzisiaj siecią związków, których celem — walka o byt materialny. Zwłaszcza w klasie robotniczej wszelakiego rodzaju związki mają wielkie znaczenie społeczne.

Celem ich — czuwać nad stworzeniem robotnikowi pewnych niezbędnych warunków egzystencji na tym padole łez i płaczu.

Dzisiaj więc silniej niż kiedykolwiek sprawa, naprzykład, ubez-

pieczeń robotniczych pochłania ogólną uwagę wszystkich cywilizowanych krajów.

Ubezpieczenia robotnicze, jak powiada p. Kurnatowski w swym artykule „Klasyfikacja ubezpieczeń robotniczych“ („Myśl Polska“ zes. I str. 47) są właściwie współczesną odmianą dobroczynności.

W rozwoju dobroczynności można rozróżnić dwa okresy: dawny, kiedy dobroczynność uważano za akt łaski lub miłosierdzia i nowy, gdy dobroczynność przybiera charakter „świętego długu“ lub „obowiązku społecznego“, jak wyrażają się członkowie konstytuandy francuskiej w końcu XVIII w.

Otóż ta nowa faza dobroczynności, uważanej jako dług, lub obowiązek, jest w bezpośrednim związku z ubezpieczeniami robotniczymi.

Aczkolwiek rewolucja francuska nie urzeczywistniła całkowicie swych haseł wolności, równości i braterstwa — niemniej postawiła je jako problemat następnym wiekiem. I już w początku XIX wieku, u całego szeregu myślicieli, znajdujemy niepokojącą myśl, że pomimo równości politycznej i cywilnej, braterstwo jest fikcją dopóki jedni opływają w dostatkach, a drudzy żyją w nędzy. Zjawia się całe mnóstwo doktryn, głoszących potrzebę całkowitej przebudowy społeczeństwa i zupełnego zrównania różnic materialnych. Doktryny te nie zwiastują współczesnych ubezpieczeń robotniczych, gdyż te

nie mają na celu wyrównania różnic majątkowych pomiędzy ludźmi, a dążą jedynie do zapewnienia każdemu niezbędnych środków do życia, pomagając osobom niezamożnym w ciężkich chwilach kataklizmów życiowych. Pierwszy Karol Fourier wypowiada myśl zwiastującą współczesne ubezpieczenia.

W pismach Louis Blanc'a i Doupout-White'a (głośnego publicysty z czasów drugiego cesarstwa) znajdujemy podobne poglądy.

W Niemczech u Rodbertusa i u Lassalle'a mamy nawoływanie pod adresem państwa, aby „dało każdemu człowiekowi całą kulturę, jaką ludzkość przekazała“. List, w imię solidarności narodowej, żąda od państwa, aby zajęło się niezamożnymi.

We Francji, gdzie ubezpieczenia robotnicze musiały być, wobec struktury politycznej tego kraju, rezultatem opinii publicznej — zapanowała w końcu XIX w. teoria solidaryzmu Leona Bourgeois, teoria głosząca, że nędza lub niedostatek każdej jednostki jest ogólną stratą, gdyż powoduje zmniejszenie spożycia i osłabienie energii wytwórczej, co się ujemnie odbija na wszystkich.

Solidaryzm żąda więc od państwa zabezpieczenia niezbędnych środków do życia dla każdej jednostki, nie w imię sprawiedliwości społecznej, a w imię ogólnego interesu.

Niezależnie od tych teorii, wywołujących udział sfer zamożnych w ubezpieczeniach, idea wzajemnej pomocy pomiędzy niezamożnymi, od dawna kiełkowała i znalazła wyraz w towarzystwach wzajemnej pomocy i w związkach zawodowych.

Wiadomo, że angielskie związki zawodowe ubezpieczały swoich członków od choroby i starości wcześniej, zanim na tę myśl wpadły rządy. Związki zawodowe ogarniają tylko robotników. Towarzystwa wzajemnej pomocy są ogólnoklasowe: obejmują ludzi niezamożnych różnych klas danego miasta lub okolicy. Oprócz tego do towarzystw wzajemnej po-

mocy przyjmowani będą członkowie honorowi, którzy płacą składki, a z usług towarzystw nie korzystają.

Tak się mniej więcej przedstawia w grubych zarysach teoria wszelkich współczesnych ubezpieczeń robotniczych.

Z pism rosyjskich.

Historja od początku.

Pogłoski o blizkiem ustąpieniu p. Kokowcowa ze stanowiska prezesa Rady ministrów, są coraz uporeczywsze. Jednocześnie krążą pogłoski o pozbawieniu tego stanowiska wszelkiego znaczenia politycznego. Z powodu tych przypuszczeń „Russkija Wiedomosti“ piszą, że zdążyły już one

„przejść stopniowo przez trzy fazy ewolucji. Z początku, w związku z wiadomościami o blizkiej dymisji Kokowcowa mowiono o poszukiwaniach jego następcy i wymieniano nazwiska przyszłych premierów. Następnie rozeszła się wiadomość, że wobec trudności znalezienia następcy, Kokowcowa pozostanie na swem stanowisku, strzeżony, nie tyle, że tak powiemy, przez dodatnie strony reprezentowanej przez kombinacji, ile przez ujemne strony innych konkurujących kombinacji, wreszcie, jeżeli można wierzyć ostatnim pogłoskom, w tonie wyższej biurokracji dojrzewa plan jaknajprędszego rozwiązania tej sprawy. Jeżeli trudno znaleźć premiera, to czy nie byłoby lepiej obejść się bez premiera?“

Faktycznie w Rosji niema już rządu zjednoczonego, lecz

„i istniejące embrjony zjednoczenia zaczynają niepokozić biurokrację; pragnie ona usunąć wszystkie oznaki parlamentaryzmu, wszystkie nawet najstarsze podobieństwa do europejskiej formy rządów. Oczywiście, pomimo nauk przeszłości, są jeszcze amatorowie zaczynania historji od początku“.

Informacje.

Prawa kobiet.

Ministerjum oświaty wyjaśniło, że z praw na zajmowanie posad nauczycielek etatowych w średnich zakładach naukowych korzystać mogą tylko te osoby, które uzyskały dyplomy na nauczycielki średnich za-

kładow naukowych według prawa z d. 1 stycznia 1912 r.

Kolejki wąskotorowe.

Ministerjum wojny zwróciło się do ministerjum komunikacji z prośbą, aby kolejki podjazdowe w Królestwie Polskim, budowane do stacji kolei magistralnych posiadały tor szeroki, aby ministerjum wojny mogło z nich w razie potrzeby korzystać.

Z za kordonu.

— **Kłopoty teatru polskiego w Poznaniu.** Hukalistyczne „Hamburger Nachrichten” ze zadowoleniem konstatają kłopotliwe położenie finansowe teatru polskiego w Poznaniu.

Dziennik powątpiewa, że nawoływanie prasy do regularnego składkowania na teatr polski odniesie pożądany skutek.

Stwierdza on, że olbrzymia większość publiczności polskiej mało się interesuje teatrem. Gospodarcze położenie średniego polskiego stanu mieszczańskiego obecnie bynajmniej nie jest świetne. Dochodzi do tego, że obecnie nawoływanie prasa polska także żarliwie do składkowania na fundusz Rady narodowej i przeróżne inne cele.

— **Skutki odwagi cyrkowej.** Jak drogo człowiek płaci nieraz za swój nadmierny pęd do wszelkiego rodzaju ekscentryczności niechaj posłuży fakt, który miał miejsce niedawno w Brzeżanach w Galicji w cyrku niejakiego Kocki. Pewien atleta nazwiskiem Mrna podjął się wejść do lwiej klatki i wstąpić z królem zwierząt w walkę zapaśniczą.

Naturalnie lew miał być w kagańcu na łbie. Mrna istotnie wszedł i lew rzucił się na niego. Po paru sekundach walki lew spadł z głowy kagańca. Skutki były straszne.

Zwierzę rzuciło się na atlete, który natychmiast zalał się krwią z licznych ran. Wśród publiczności powstał pośpiech. Jedni rzucili się do wyjścia, inni zaś chcieli ratować atlete, lecz klatka była mocno zamknięta.

Na szczęście w klatce znajdował się oprócz zapaśnika właściciel cyrku, który zdołał odpędzić lwa przy pomocy żelaznych widel.

Smiertelnie poranionego atlete umieszczono w szpitalu.

— **Kłaski elementarne w Galicji.** Galicyjski wydział krajowy postanowił przedłożyć Sejmowi sprawozdanie o kłaskach elementarnych jakie nawiedziły w tym roku Galicję.

Według tego zestawienia szkody w płonach, zabranych i uszkodzonych gruntach w noszą 293.233,386 koron; szkody na drogach gminnych 11.652.498 kor., na drogach powiatowych 692.000 kor. Ogólna suma szkód dochodzi zatem do 305.568,334 kor. (120 mil. rb.).

Z Cesarstwa.

+ **W obronie języka ojczystego.** Na dorocznym zgrupowaniu tow. wzajemnej pomocy mahometan Krymu, odbytem w Symferopolu, komisarz policji zażądał, aby obecni mówili po rosyjsku.

Wobec tego, że wielu tatarów nie zna języka rosyjskiego, zebranie się rozwiązało.

+ **Katastrofa wodociągowa.** W ubiegłą sobotę wydarzyła się w Moskwie niezwykła katastrofa wodociągowa, o której „Birż. Wied.” donoszą, co następuje.

Wskutek zepsucia się rur wodociągowych, woda zalała cały rząd domów przy moście Krasnoholmskim i zniosła bruk na ulicach. Oba rezerwuary wieży Krestowskiej, zawierające po 150,000 wiader, opróżniły się doszczętnie. W rezerwarze na górach Worobjowych poziom wody spadł o cały sążeń. W okolicy, zamieszkałej przez biedniejszą ludność, zostało zatopionych 85 mieszkań.

W niedzielę pękła druga rura magistralna na placu na Kałużskim. Wskutek powodzi runęła część domu Komarowa. Dom ten stał lat 112.

Z Litwy i Rusi.

□ **Pożar w kościele Bernardynów w Wilnie.** Onegdaj około godziny 1-ej w nocy zauważono wydobywający się z kościoła Bernardynów dym. Zaalarmowana straż ogniowa przybyła niezwłocznie na miejsce. Okazało się, że z niewiadomej przyczyny powstał pożar w zakrytyj skąd wydobywały się kłęby gęstego dymu, który zapelniał całe wnętrze. Straż miała działanie bardzo utrudnione. Spaliła się część szat kościelnych.

□ **Humor w sądzie.** Wszystkim wiadomo, iż *quod licet Jovi non licet bovi* — zwłaszcza w określonym czasie i miejscu. Dnia 22 października 1913 r. — jak pisze „Kur. Litewski”.

Wileński sąd okręgowy skazał niejakiego K. Balickiego, za dokonanie zbrojnej kradzieży, na pozbawienie praw i 3 i pół roku rot aresztanekich. Balicki po wysłuchaniu wyroku rzekł w sądzie do sędziów: „Dziękuję i życzę panom tego samego!”

□ **Sąd okręgowy przyrzucił Balickiemu za podziękowanie i życzliwość jeszcze 2 miesiące więzienia.**

□ **Zagadkowy mord w Fastowie.** Zagadkowe morderstwo w Fastowie coraz bardziej absorbować zaczyna uwagę władz śledczych i opinii publicznej.

Dokonane w związku z powyższą sprawą rewizje w Fastowie i Kijowie, aresztowanie ojca zamordowanego chłopca Josela — Efraima Paszkowa i jego cześnika Pejsacha Gutgara oraz pogłoski o nowym morderstwie rytualnym podniecają coraz bardziej uwagę powszechną.

Dla dokonania rewizji i wyjaśnienia

niektórych szczegółów przed paru dniami sprowadzono z Kijowa naczelnika kijowskiego wydziału policji śledczej A. Repojto-Dubiago, który przybył do Fastowa w asystencji kilku najsprytniejszych detektywów.

Ogromną sensację wywołało przybycie do Fastowa znanego już szerokiej publiczności z głośnego procesu Bejlisa profesora Tufanova, w obecności którego dokonano exhumacji zwłok, które następnie przewieziono do Kijowa.

Tego samego dnia, po ścisłym zbadaniu, sprowadzono do Lijowa Efraima Paszkowa i Pejsacha Gutgara. Obydwu aresztowanych pod silną eskortą odwieziono do więzienia Łukijnowieckiego.

Wczoraj o godz. 1 po południu w prosektorjum w obecności kilku profesorów i przedstawicieli władz śledczych dokonano oględzin zwłok Josela Paszkowa.

Exhumacja zwłok i sprowadzenie ich do Kijowa pozostaje w związku z pogłoskami, że w danym wypadku ofiarą zbrodni padło dziecko chrześcijańskie, które dla ukrycia właściwych pobudek przestępstwa zostało już po śmierci obrzezane. — domniemana zaś ofiara przdestępstwa — Josel dla zatarcia śladów ukryty został w bezpiecznym miejscu.

Wysłany niedawno do Petersburga telegram w sprawie mordu fastowskiego sprawił tam podobno wielkie wrażenie.

W sprawie tych zwłok tajemniczych — A. T. P. podaje nowe szczegóły.

Oto zamieszkała w Żytomierzu urzędniczka niejaką Sokołowska poznała w zabitym w Fastowie chłopcu swego kuzynka, który w jesieni zginął bez wieści. Słowa jej potwierdza bliźniak przyjaciółki i jeden z oficyalistów kolejowych w Fastowie. Froim Paszkow i jego żona twierdzą, że zabity jest ich synem Joselem. Podejrzany o zabójstwo włościanin Gonczaruk nie przyznaje się do winy.

Z Królestwa.

§ **O zniesienie karczm.** Swego czasu, mieszkańcy Janowa w gm. Złoty Potok na ręce władz odnośnych złożyli prośbę o zniesienie w Janowie karczmy. Obecnie główny zarząd akcyzy na ręce p. nac. pow. częstochowskiego przesłał rezolucję, iż nie uważa za potrzebne zamykać wspomnianej karczmy, a to dla tego, że petenci nie umotywowali wyraźnie swych intencji, które nimi kierowały w danym wystąpieniu.

§ **Strzał z pieca.** Niejaki Jan Miłosz, mieszkaniec wsi Krasiew, w pow. radzyńskim reparingując fuzję, włożył nabój pod blachę kuchenki, co spowodowało wybuch. Skutki wybuchu były fatalne. Cały ładunek utkwił Miłoszowi w boku. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala św. Grzegorza w Radzynie, gdzie zmarł na drugi dzień.

Papiery państwowe.

Do najważniejszych warunków, stanowiących o ekonomicznym rozwoju danego państwa, jest jego system monetarny.

Moneta jest dla nowożytnego państwa tym, czym krew dla ciała ludzkiego: wraz z stagnacją rynku pieniężnego ustaje wszelki handel i cała skłócona machina społeczna staje na martwym punkcie.

Z tego założenia wychodząc, państwo stara się dostosować możliwie dobrze system pieniężny do rzeczywistych potrzeb handlu. Many więc obecnie monety złota, srebrną dwu rodzajów (bilon—500^o i zwykła—900^o) miedzianą, niklową, brązową, a wreszcie papierową.

Ta ostatnia stanowić będzie przedmiot niniejszego artykułu. Przedewszystkiem nadmienić należy, iż papierowe wartości monetarne rozpadają się na dwie wielkie grupy: pieniądze papierowe i banknoty.

Zajmijmy się grupą pierwszą.

Pieniądzem papierowym nazywamy dokument, wydawany przeważnie przez państwo i nadające mu pierwszą, z góry określoną, wartość pieniężną. Pieniądz papierowy posiada przymusowy obieg we wnętrzu kraju.

Ażeby pieniądz papierowy przynosił rzeczywisty pożytek, winien on odpowiadać wielu warunkom.

Przedewszystkiem państwo powinno wydawać pieniądz papierowy nie w celu przysporzenia gotówki skarbowi, lecz w miarę rzeczywistych potrzeb ekonomicznych kraju.

Pieniądz taki musi posiadać odpowiednie zabezpieczenie, gdyż tylko tym sposobem zdoła zyskać zaufanie ludności.

Weźmy przykład realny: w państwach bogatych pieniądze papierowe posiadają kurs narówni z monetą metalową, natomiast tam, gdzie skarb zmuszony jest sztuczniei środkami zyskiwać potrzebną mu gotówkę, jak się to naprzykład dzieje w republikach środkowo-amerykańskich, kurs monet papierowych jest bez porównania niższy od metalowych.

Państwo, wydające monetę papierową, jako obowiązkowy środek zapłaty, nie powinno się samo uchylać od pobierania swych należności w tejże monecie, jak się dzieło naprzykład w Rosji w XVII stuleciu, gdyż w przeciwnym wypadku podrywa to zaufanie społeczeństwa do tej monety.

Ostatnim wreszcie warunkiem jest, by pieniądze papierowe mogły być w każdej chwili zamienione na monetę brzęczącą o równej wartości nominalnej.

Mozemy więc powiedzieć, że pieniądz papierowy jest bezprocentowym zobowiązaniem czyli wekslem, wydanym przez państwo, gdyż wymaga tychże, co i weksel warunków: zaufania i zabezpieczenia. Istnieniem tu jednakże i wybitne różnice: w tekście pieniądza papierowego nie wymieniony jest wierzyciel (gdyż płatny jest okazicielem), termin i miejsce płatności, jak również i przedmiot, wzamian za który był wydany, czyli t. z. waluta.

Banknoty są również pewnego rodzaju pieniądźmi papierowymi, aczkolwiek różnią się bardzo samą swą istotą od właściwych pieniądzy papierowych.

Emitują je banki prywatne, a nie państwo; mogą one mieć kurs przymusowy, lecz w równej mierze mogą go i nie mieć; muszą mieć koniecznie odpowiednie zabezpieczenie: bądź to w monecie brzęczącej, bądź też w portfelu wekslowym.

We wszystkich prawie krajach kulturalnych ustalił się obecnie zwyczaj, iż emisją banknotów zajmuje się bank, będący

pod kontrolą państwa. W celu dokładnego wyjaśnienia ustroju Banków Emisyjnych weźmy przykład któregośkolwiek państwa, np. Niemiec.

Itniej tam obok Banku Państwa (Reichsbank) tylko 5 innych instytucji, mających przywilej wypuszczania banknotów, które jednakże małą posiadają wagę w porównaniu z emitowanymi przez Reichsbank.

Ten ostatni jest prywatną instytucją akcyjną z kapitałem zakładowym 180 milj. marek, podzielonym na 100 tys. udziałów. Bankt gwarantuje akcjonariuszom wypłatę dywidenty 3 i pół procentowej; pewien procent osiągniętej nadwyżki w zyskach dołącza się do kapitału rezerwowego i zapasowego. Zarząd banku spoczywa w rękach kolegium dyrektorów, zaś nadzór nad ich czynnościami — w ręku kuratorjum, prezesem którego jest kanclerz państwa. Banknoty są zabezpieczone w dwóch trzecich złotem, a w jednej trzeciej portfelem wekslowym.

O poważniejszym jeszcze zakroju instytucją jest „Bank of England” (Bank Angielski). Według statutu jego banknoty emitowane do wysokości 1.200 L. zabezpieczenia nie wymagają, natomiast powyżej tej sumy muszą być całkowicie zabezpieczone złotem.

W Rosji prawo emisji banknotów posiada wyłącznie Bank Państwa. Mogą one być wypuszczone do wysokości 600 milj. rubli za zabezpieczeniem częściowym, powyżej zaś tej sumy każdy rubel papierowy ma być zagwarantowany rublem złotym.

Pieniądz papierowy zarówno jak i banknot posiada wiele stron, wysuwających go na czołowe miejsce w rządzie środków wymiany.

Jest on przedewszystkiem lekkim, co umożliwia przewóz większych sum pieniężnych, a co przy monecie metalowej byłoby wielce utrudnionym. Pieniądze papierowe

Z Warszawy.

(-) **Kolonja dla kobiet pracujących.** Smutny los pracownic, schyłonych przez rok cały nad igłą bez możności odcchnięcia świeżym powietrzem i nabycia siły do ciężkiej pracy wytworzył wśród osób, czujących na niedolę bliźnich, projekt, który winien znaleźć jaknajszersze poparcie wśród społeczeństwa.

W myśl artykułu dr. Budzińskiej-Tylickiej, wzywającego do poparcia kolonji letnich dla kobiet pracujących, p. Neronowiczowa zaproponowała, aby klientki przy płaceniu rachunków ofiarowały pewien, choćby najmniejszy procent na rzecz tych kolonji. Przy rozpatrywaniu przez zarząd tego wniosku powstał nowy projekt, aby zainicjować opodatkowanie pracownic skromną składką miesięczną, 5 kopiejkową. Sumy stąd wynikłe byłyby stałą podstawą egzystencji kolonji letnich, do których z braku potrzebnych funduszy, zaledwie część łaknących wytchnienia dostać się może. Wetanie o pomoc nie pozostało bez echa. Kilkanaście magazynów warszawskich oświadczyło gotowość ofiarowywania od siebie sumy, równającej się składkom pracownic.

(-) **Konkurs art.-malarzski.** Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskim ogłasza niniejszem konkurs na obraz kompozycyjny figuralny, wykonany techniką oleja, tempera, akwarelową lub pastelową.

Nagroda wynosi rb. 1.000. Nie może być dzielona i bez względu na wynik obścania konkursu musi być przyznana, za najlepsze dzieło z pośród nadesłanych i przez jury do wystawienia zakwalifikowanych.

Konkurs będzie rozstrzygnięty w tonie „Salonu” jesiennego Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w grudniu 1914 roku. Konkurs jest jasny, dostępny dla wszystkich artystów polskich. Artysci, pragnący wziąć udział w konkursie, winni nadesłać swe prace na Salon Jesienny 1914 r. zgodnie z regulaminem tegoż, zaznaczając dodatkowo tak w deklaracjach Salonu jak i na kartkach, przytwierdzonych do dzieł, że dany obraz przeznaczony jest na konkurs kompozycyjny.

Rozstrzygnięcie konkursu jury Salonu 1914 roku w swym składzie malarzkim pod przewodnictwem wiceprezesa Towarzystwa zachęty sztuk pięknych i z udziałem ofiarodawcy.

(-) **Zabójstwo.** Wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem przy ulicy Karolkowej nr. 4 (w obrębie gminy Czyste) Pogotowie zastało jakiegoś liczącego około 20 lat mężczyznę w ubraniu robotniczym, leżącego na chodniku z raną postrzałową głowy. Lekarz stwierdził zgon.

Sprawa przedstawia się następująco:

Do piwiarni Domkego przy ul. Karolkowej około godziny 5 przyszło kilku młodzieńców, którzy przy piwie zaczęli robić awantury. Syn właściciela piwiarni, widząc, że

nie niszcza się mówią tu względnie: złot ściera się, a tym samym wartość monet i się zmniejsza, podczas gdy nawet zniszczoney papier może być w każdej chwili zmienionym w Banku Państwa na nowy; zniszczenie nie może dotyczyć tylko podpisów i numeru.

Na zakończenie wreszcie dam rys historyczny powstania pierwszego banku Emisyjnego, który i st jednocześnie jaskrawym obrazem fałszywej gospodarki emisyjnej.

W roku 1716 na wniosek szkota Johna Law'a (czytaj: Dżona Lau'a) skarb francuski zorganizował prywatny bank akcyjny z kapitałem zakładowym 6 milj. franków, mających na celu emisję banknotów.

Mianowany dyrektorem Law wypuścił od razu banknotów na sumę 50 milj. frank. Nowość zjawiska i powaga rządu kierującego bankiem (który wkrótce 1718 r. przekształcony został na królewski), sprawiły, iż ludność chętnie przyjmowała banknoty. Zachęcony powodzeniem Law rozpoczął emisję na szeroką skalę, tak iż suma ich doszła wreszcie do 1 miljarda liwów.

Wkrótce zaufanie do Banku zmniejszyło się. Przyczyniła się do tego w przeważnej części niżka kursu akcji przedsiębiorstw w Ameryce, będących własnością Banku.

Gdy ludność poczęła gwałtownie pozbywać się akcji, Bank wypłacił ich wartość kursową swymi banknotami, tak iż ogólna ich suma doszła do 2 miliardów liwów.

Wobec tego, iż suma zabezpieczenia banknotów była małą wobec olbrzymiej ich ilości, nastąpił spadek kursu.

Bank wtedy zawiesił wypłaty, a Law, uciekając przed rozwścieconą ludnością udał się do Anglii.

Jan Mar.

je do skrzynki pocztowej i jako takie one przesłane do kancelarii policji.

Koncert młodzieży.

W niedzielę dn 15 lutego r. b. w salo koncertowej przy ul. Dzielnej nr. odbędzie się koncert popularny Towarzystwa oświatowego „Wiedzy” pod godłem „Dla młodzieży”. Koncerty te w ostatnim roku cieszyły się nadzwyczajnym powodzeniem i ścigały liczne zastępy młodzieńców.

Program obecnego koncertu, pierwszy w bieżącym sezonie, zawiąduje się bardzo zajmująco i jest nadzieja, że ma nie mniejsze powodzenie.

A więc usłyszymy grę na fortepianie w wykonaniu uczenicy prof. Szmidowicza Denówny, chór 80-ciu dzieci z Tow. Młodzieży wystąpi pod kierunkiem p. Kowalskiego, wielce oblicująca młoda śpiewaczka p. na L. Goldenberżanka wykona kilka pięknych piosenek, przy akompaniamencie Jotejki, grać na skrzypkach będzie wieloletnia uczenica prof. Brandta p. na Michałowska. W 2 części koncertu odbędzie się przedstawienie kinematograficzne, składające się z ciekawych obrazów treści porządnej, jako też i humorystycznej. Ceny biletów dla młodzieży po 30, 20 i 15 kop., dla dorosłych po 40, 30 i 20 kop.

Wstęp wolny. Początek koncertu o godz. 8 i pół po poł. Kasa otwarta od godz. 11 rano.

Zebrań organizacyjnych.

(a) W dniu 14 b. m. o godzinie 5 popoł. w lokalu przy ulicy Andrzeja nr. 4 odbędzie się organizacyjne zebranie założycieli Towarzystwa pomocy niezamożnym uczniom przy ul. Szostakowej.

Ze Stow. zwolenników sportu.
W sobotę d. 14 lutego o godz. 8 i pół popoł. w lokalu Tow. przy ul. Nowospaceskiej 49, odbędzie się ogólne roczne zebranie członków Tow. zwolenników Sportu.

Aresztowania.
Agenci policji śledczej aresztowali powiatową oddawna przez władze sądowe za kradzież Marjanę Kacprzak, 36 lat i znaną z przestępstw — recydywistę Michała Wojszcza, 32 lat, od którego odebrano duży nóż składany.

Zagadkowa śmierć.
(b) Około domu nr. 144 przy ulicy Pańskiej znaleziono dzisiaj trupa właściciela tego domu p. Adolfa Ende lat 50. Trupa przykryta futrem i piętami. Sprawa przedstawia się nieco podejrzanie.

Wobec tego jednak, iż na ciele żadnych poważnych ran na razie nie zauważono — powstało przypuszczenie, że Ende zmarł na serce — ad na bruk i jakiś czas leżał. Ktoś z przechodniów przypuszczając, że leży pijany — nieomieszkał ograbić go, następnie powiadomił swoją stronę.

Smiały napad.
(b) Wczoraj po południu do kantoru fabryki Rotszylda, przy ul. Nowo-Cegielnianej nr. 15, wtargnął jakiś bandyta i pod groźbą napaści zarządek od kasjera wydania mu pieniędzy, co też ten i uczynił, wydając całą potrzebną gotówkę, w kwocie 300 rub.

Dokonawszy rabunku, bandyta zbiegł.

Miły znajomy.
(b) Zamieszkała przy ul. Kamiennej nr. 14 Pessa Kon, zawiadomiła policję, że znajomy jej Sruł Goldfarb, skradł z jej mieszkania 125 rub. gotówką i zbiegł.

Kradzieże.
(b) Z mieszkania Borucha Działoszyńskiego, przy ul. Rozwadowskiej nr. 13, niewiadomi złodzieje skradli różne rzeczy, wartości 175 rb.

Z mieszkania Henryka Nic, przy ulicy Potkowskiej nr. 199, skradziono garderobę i biuterję, wartości około 400 rub.

Z mieszkania Michała Piętki, przy ul. Małej nr. 6, skradziono różne rzeczy, wartości 250 rub.

Z mieszkania Cecela Kapemana, przy ul. Zawadzkiej nr. 25, skradziono różne rzeczy, wartości około 200 rub.

Kradzież.
(b) W kawiarni „Bristol” skradziono brzołowi Boruchowskiemu (Długa nr. 31) portmonetkę oraz pierścionek z brylantem wartości 800 rb.

Pożar.
(a) Wczoraj wieczorem w majątku Dąbrówka-Sowice, gm. Lućnierz, za Zgierzem spaliła się obora. Pożar wynikał z niewiadomej przyczyny.

Straty wynoszą w nieruchomościach ubezpieczonych — 360 rb. i inwentarzu ruchomym zgórą 600 rb.

Przy pracy.
Przy ulicy Średniej 134 maszyna porządkująca rękę 18-letniej robotnicy, Elzbie Straller.

Przejechanie.
Na ul. Widzewskiej, koło domu nr. 163 tramwaj przejechał 5-letnią Genowefę Bukowską, córkę robotnika, przyczem złamał jej prawą nogę, zebra i okaleczył całe ciało.

W stanie bardzo groźnym odwieziono dziecko do szp. Anny-Marji.

Ościąg od ryby.
Zamieszkała przy ul. Andrzeja 43 Bronisława Zielińska, lat 20, udtawiła się ościąg od ryby. Ość wydobyto na stacji Pogotowia.

Osfabienie.
Przy ul. Staro-Zarzewskiej Nr. 62 został znaleziony w stanie zupełnego wyczerpania sił fizycznych pozostający bez zajęcia i mieszkania 50 letni Wojciech Malinowski. Odwieziono go do szp. św. Aleksandra.

Upadek.
Koło domu Nr. 36 przy ul. Widzewskiej poślizgnąwszy się, upadł na bruk i zwichnął lewą nogę 50 letni Józef Barciński.

Ze schodów.
Przy ul. Północnej 43 spadła ze schodów 43 letnia Gitla Bonęcka, handlarka, i okaleczyła głowę.

Benefis p. Józefy Borowskiej.
Dzisiaj zatem pożegnalny występ i benefis niezrównanej polskiej pieśniarki p. J. Borowskiej, w hotelu „Savoy”. Będzie to wieczór humoru w pieśni i słowie, a kilkanaście solowych numerów programu, da nam artystyczną i wykwintną nutę, jakie niestety, tak rzadko miewamy w Łodzi.

Kilkakrotne pojawienie się benefisantki na estradzie i występy znakomitego zespołu, gwarantują nam zgóry, że rozkoszować się będziemy perłami śpiewek i szczerym śmiechem wytwornych i subtelnych produkcji.

W kasie pozostało na dzisiaj, zaledwie niecałe 30 miejsc do nabycia.

Wiedeń. Dzisiejsza „Neue fr. Presse” donosi ze Lwowa, że obsadzenie ministerjum dla Galicji po dymisji Długosza nastąpi ostatecznie w dniach najbliższych, a w każdym wypadku jeszcze przed zwołaniem parlamentu.

Śluby cywilne.
RZYM. Zakończono debaty we frakcjach nad projektem rządowym o ślubach cywilnych, poprzedzających kościelne. Obliczenie głosów wykazało, że za projektem oświadczyło się 186, przeciw 187 posłów. Przeciw projektowi głosowali socjaliści, klerykali, republikańcy i część radykałów.

RZYM. W związku z projektem ślubów cywilnych za a owal rozłam w stronnictwie rządowym, skutkiem czego stanowisko gabinetu jest zachwiane.

Pretensje.
ATENY. Pismo „Nea Imera” donosi, że rząd grecki prowadzi pertraktacje o kupno kilku okrętów, gdyż musi za wszelką cenę posiadać supremację na morzu wobec Turcji

Zaburzenia w Kongo.
BRUKSELA. W Kongu belgijskim doszło do nowych zaburzeń, podczas których został zabity jeden z sędziów. W starciu wojsk belgijskich z krajowcami 3 belgów zostało zabitych i 45 rannych. Straty krajowców są znacznie większe. Rząd belgijski postanowił wysłać do Konga ekspedycję karną.

Zaburzenia w Tokio.
TOKIO. Z Osaka donoszą, że przyszło tam do zaburzeń na tle politycznym, jednakże policji udało się zapobiedz poważniejszym zajściom.

Aresztowanie Sadika paszy.
KONSTANTYNOPOL. Aresztowano i stawiono przed sądem wojennym pod zarzutem organizowania spisków politycznych i knowania zamachów na różnych wysokich dygnitarzy tureckich Sadika paszę. Oskarżenie zarzuca mu pomiedzy innymi spisek na życie Szefketa paszy.

Dymisja Kasso.
PETERSBURG. Dzisiaj po powrocie p. Kasso z Carskiego Sioła rozeszła się wieść, iż podał się do dymisji ze stanowiska ministra oświaty.

Dymisja ta była mu zaproponowana. Kto będzie ministrem oświaty — niewiadomo.

Nowy minister skarbu.
PETERSBURG. Ministrem skarbu mianowany został wiceminister handlu i przemysłu, Bark.

Mianowanie.
PETERSBURG. Ogłoszono re-skrypt Najwyższy o mianowaniu dyrektora departamentu policji, Bieleckiego, senatorem i radcą tajnym.

Bezrobocie.
WIEDEŃ. Wczoraj o godz. 9 rano odbyła się olbrzymia demonstracja robotników bez pracy. W pochodzie brały udział kobiety i dzieci. Pochód udał się przed gmachy parlamentu i ministerjum wołając: „dajcie nam pracę!”

Prasa francuska o dymisji Kokowcowa.
PARYŻ. Prasa francuska zajmuje się żywo dymisją Kokowcowa i ubolewa, prze-

widując powrót reakcji w Rosji. O ile zaś dymisja Kokowcowa stoi istotnie w związku z zamianowaniem go ambasadorem w Paryżu, to fakt ten posiadałby niezmiernie doniosłe znaczenie polityczne.

Ministerjum dla Galicji.
PARYŻ. Z Konstantynopola donoszą, że rząd turecki pertraktuje z rządem argentyńskim o kupno nowego statku wojennego, który jest już wykończony i odbył jazdę próbną, lecz wymaga pewnych poprawek z powodu wadliwego funkcjonowania turbin.

Wiedeń. Dzisiejsza „Neue fr. Presse” donosi ze Lwowa, że obsadzenie ministerjum dla Galicji po dymisji Długosza nastąpi ostatecznie w dniach najbliższych, a w każdym wypadku jeszcze przed zwołaniem parlamentu.

Śluby cywilne.
RZYM. Zakończono debaty we frakcjach nad projektem rządowym o ślubach cywilnych, poprzedzających kościelne. Obliczenie głosów wykazało, że za projektem oświadczyło się 186, przeciw 187 posłów. Przeciw projektowi głosowali socjaliści, klerykali, republikańcy i część radykałów.

RZYM. W związku z projektem ślubów cywilnych za a owal rozłam w stronnictwie rządowym, skutkiem czego stanowisko gabinetu jest zachwiane.

Pretensje.
ATENY. Pismo „Nea Imera” donosi, że rząd grecki prowadzi pertraktacje o kupno kilku okrętów, gdyż musi za wszelką cenę posiadać supremację na morzu wobec Turcji

Zaburzenia w Kongo.
BRUKSELA. W Kongu belgijskim doszło do nowych zaburzeń, podczas których został zabity jeden z sędziów. W starciu wojsk belgijskich z krajowcami 3 belgów zostało zabitych i 45 rannych. Straty krajowców są znacznie większe. Rząd belgijski postanowił wysłać do Konga ekspedycję karną.

Zaburzenia w Tokio.
TOKIO. Z Osaka donoszą, że przyszło tam do zaburzeń na tle politycznym, jednakże policji udało się zapobiedz poważniejszym zajściom.

Aresztowanie Sadika paszy.
KONSTANTYNOPOL. Aresztowano i stawiono przed sądem wojennym pod zarzutem organizowania spisków politycznych i knowania zamachów na różnych wysokich dygnitarzy tureckich Sadika paszę. Oskarżenie zarzuca mu pomiedzy innymi spisek na życie Szefketa paszy.

Dymisja Kasso.
PETERSBURG. Dzisiaj po powrocie p. Kasso z Carskiego Sioła rozeszła się wieść, iż podał się do dymisji ze stanowiska ministra oświaty.

Dymisja ta była mu zaproponowana. Kto będzie ministrem oświaty — niewiadomo.

Nowy minister skarbu.
PETERSBURG. Ministrem skarbu mianowany został wiceminister handlu i przemysłu, Bark.

Mianowanie.
PETERSBURG. Ogłoszono re-skrypt Najwyższy o mianowaniu dyrektora departamentu policji, Bieleckiego, senatorem i radcą tajnym.

Bezrobocie.
WIEDEŃ. Wczoraj o godz. 9 rano odbyła się olbrzymia demonstracja robotników bez pracy. W pochodzie brały udział kobiety i dzieci. Pochód udał się przed gmachy parlamentu i ministerjum wołając: „dajcie nam pracę!”

Prasa francuska o dymisji Kokowcowa.
PARYŻ. Prasa francuska zajmuje się żywo dymisją Kokowcowa i ubolewa, prze-

Essad-pasza złożył swój urząd.
DURAZZO. W piśmie, adresowanem na ręce międzyparadowej komisji kontrolującej Essad-pasza złożył definitywnie swój urząd. W tych dniach zamianowany zostanie na jego miejsce Aziz bej, który będzie pełnił urząd wraz z Brioni. Essad-pasza wyjechał wraz z 14 delegatami na pokładzie okrętu „Adriatico” do Poczdamu, aby wręczyć księciu Wied rządowe zaproszenie na tron i koronę albańską. Do przystani odprowadził go olbrzymi tłum albańczyków. Essad-pasza wygłosił do tłumu wielką mowę, w której zaznaczył, że nareszcie zbliża się era wolności Albaui, gdyż otrzyma ona własnego króla. Mówca zakończył okrzykiem na cześć Wieda. Okrzyk ten powtórzył tłum z entuzjazmem.

Wyjątkowe ustawy dla Alzacji i Lotaryngji.
STRASSBURG. Krają tu pogłoski, że rząd Rzeszy niemieckiej przygotowuje dwie nowe ustawy wyjątkowe dla Alzacji i Lotaryngji. Jedna z nich dotyczy języka francuskiego na zebraniach publicznych i wzorowaną jest na osławionej ustawie kagańcowej, druga zawiera zakaz wydawania pism po francusku.

Wybryki sufrażystek.
LONDYN. Sufrażystki zamierzały wysadzić w powietrze willę znanego polityka i męża stanu pośła Chamberlaina, jednakże przygotowany nabój nie eksplodował. W pobliżu znaleziono terrorystyczną odezwę sufrażystek.

W razie nieregularnego doręczania Gazety Sz. Pre-numeratorom przez roznościcieli, prosimy o zwracanie się z reklamacjami do Administracji, Przejazd Nr. 1. Tel. 20-30.

Doskonałe **Nr. 6** **Wysmienione!**
PAPIEROSY
10s zł. 6 kop.
Twa Laferme
Petersburg.

Profesor śpiewu
szkoły muzycznej Helfgata (uczeń Giraltoniego i E. wrowskiej) udziela lekcji prywatnie łącznie z teorią muzyki i estetyki muzycznej. — Warunki materialne uczniów, obdarzonych wybitnym głosem — będą uwzględniane. Opracowanie repertuaru. Wiadomość — Adm. Gaz. Łódzkiej. 1261-3

W tych dniach nastąpiło otwarcie
„FRASCATI”
Kawiarni, Restauracji i Grill Room
Warszawa, Al. Jerozolimska Nr. 49 vis à vis Dworca Wiedeńskiego.
Dwa telefony { Restauracja i Kawiarnia Nr. 50-13.
Gabinety i bilardy Nr. 502-00.
Bufet obficie zaopatrzony w doskonałe zakąski i różnego rodzaju pasztety.
Piwo i porter Akc. Browaru „Waldszleschen” w Rydze
Pierwszorzędna kuchnia. Specjalność z rożna i z rusztu.
Grill-Room przy bufecie, widoczny z pokoiów wewnętrznych i z zewnątrz, jedyny w Warszawie
Kawiarnia z własną cukiernią.
Pisma krajowe i zagraniczne.
Codziennie od godz. 7 wiecz. Koncerty artystycznego trio pod wodzą znanego wirtuoza skrzypka
von Tornay, Mikosz XXXVII.
W niedziele, święta poranki muzyczne od 1—3 po południu,
Wiktor Wandelt
b. dyrektor Grand-Hotelu w Łodzi.

zanosz się na bójkę, wszystkim tym gościom polecił się wynieść. Ponieważ polecenia tego wypełnić nie chcieli, Domke więc dwukrotnie strzelił dla postrachu w powietrze. Strzały zrobiły swoje i podejrzana kompanja opuściła piwiarnię. Wkrótce potem Domke wyszedł na ulicę. „Towarzystwo” zaś stało na chodniku.

Na widok Domkego jeden z młodzieńców zaczął się doń przybliżać, zaciskając w rękę nóż. W obawie o swoje życie Domke uprzedził napastnika i strzelił doń w chwili, gdy ten podnosił nóż, chcąc go ugodzić.

Strzał był celny, kula trafiła napastnika w usta i na wylot przebiła czaszkę, powodując natychmiastową prawie śmierć.

Ze znalezionych przy zabitym dowodów osobistych okazało się, że był nim 21-letni Władysław Swierczyński, karany sądownie za kradzież.

Z sąsiedztwa.

× **Konfiskata chleba.** (c) Wczoraj w Zgierzu policja skonfiskowała zgórą 40 funtów chleba niewypieczonemu należycie, pochodzącego z piekarni Augusta Bejcha w Łagiewnikach.

× **Zebrań sukienników.** (c) W dniu 16 b. m., o godzinie 6-ej wieczorem w lokalu Bernekiera przy ul. Sredniej w Zgierzu odbędzie się roczne zebranie majstrów sukienników.

× **Z Aleksandrowa. — Bal kostjumowy.** Towarzystwo gimnastyczno-sportowe, urządzi w sobotę 14 lutego r. b. w lokalu własnym bal kostjumowy dla swych członków i zaproszonych gości. Zabawa rozpocznie się ogólnym polonezem, którego poprowadzi p. Bogusławski. Początek punktualnie o godzinie 9 wieczorem.

× **Szkarłatyna w szkole.** (c) Śród dziatwy uczęszczającej do szkoły początkowej w Czyżewie, w pow. łódzkim, grała szkarłatyna. W tych dniach zapadła na tę chorobę także nauczycielka p. Janina Busiakiewiczówna.

W celu stłumienia epidemii władze policyjno-lekarskie zarządziły rozległe środki zaradcze.

× **Zwolnienie z obowiązków.** (c) Na mocy rozporządzenia arcybiskupa warszawskiego, administrator parafji Beldów, w pow. łódzkim, ks. Józef Nauweczyński, został zwolniony z zajmowanego stanowiska.

Z teatru.

Teatr Polski — „Parjasy” 5 obrazów, Gabrieli Zapolskiej.

Pasierbowie życia. Nędzarze miłości piękna. Żebracy rozkoszy, dosytu, spokoju... Parjasy.

Wszędzie ich znajdziesz — nawet tam gdzieś nie odważył się szukać, nawet tam, gdzie — zda się — niema miejsca na lzy i cierpienia.

Wiesz, że na tym padole płaczu są rzesze parjasów, głodnych wiecznie i obdarych proletarijuszów, których krwawą tragedję ognistemi zgłoskami zapisują w dziejach ludzkości wszystkie rewolucje; znasz ich, ocierasz się o nich codziennie, i zależnie od stopnia twego z nimi pokrewieństwa — nienawidzisz ich, gardzisz nimi, współczujesz lub cierpisz narówni, gdyż taki jak i oni — parjas.

A kiedy w sennem marzeniu roisz o istnieniu lepszej doli, o beztrojskiej słonecznej radości życia, co z brudnych zaułków przedmieścia, z ciemnych żebraczych nor uciekła do dumnych pałaców, nad jasne brzegi lazurowych mórz, do kwitnących ogrodów...

Staje przed tobą postać promienna, wieszczym otoczona nimbem, ktoś mądry i mądrością smutny, jak ów Petrarka przed Dantem staje i dłoń ci podawczy, prowadzi — „w dolinę łez”...

Zrazu pokazuje ci tych, co są „po za nawiasem”. Starzy znajomi! Tak, to są parjasy. Z najędzniejszych najędzniejsi: hycel, karawaniarz, czyściciel kanałów — zalewają gorzłą resztki świadomości. Plugawe słowo, wódka, nóż, zbrodnia... Idźmy dalej — tu tylko raz jeszcze w całej beznadziejnej ohydzie widzieliście parjasów, których nawet kochać nie można.

Oto schłodna kancelarja dygnitarza prowincjonalnego w dniu objęcia urzędu. Jakich tu parjasów znajdziemy? Może penitencji? Może jakiś mierny urzędniczy, skryba, którego gnębia przełożeni, którego nędzna pensja...

Nie, nie! Dygnitarz jest tu parjasem. Urząd starosty dałby jakimś awansowa-

nemu lykowi raj zaszczytów, godności, dobrobyt i wielką radość z osiągnięcia upragnionych celów, ale hrabia — zrujnowany, chory i upadkiem złamany potomek wielkiego rodu, nienawykły do pracy, obcy w tej atmosferze — znajduje tu „to najokropniejsze”. Jest tu parjasem, nędzniejszym od swego kancelisty, — bo nieprzydatnym, zbytecznym...

Oto w słońcu skąpany ogród. Wśród zieleni — pani z ze dwora, pan enka... Wytwornie, rozbawione, szczęśliwe laleczki i... Jedrusiak, syn ekonomy a kolega panicza ze szkół, z pańskiej łaski donaszający stare mundurki. Niby już nie chłop, ale i nie „pan”. Ot, — „ni pies ni wydra, coś nakształt świdra”, jak go charakteryzuje ogrodniczek.

Wolno mu w tajemnicy kochać się w paniencie ze dwora, ale gdyby się ośmielił... — nawet upoważniony do tego przez paniencę — otrzyma policzek. Dawniej, kiedy Jedrusiak był jeszcze chłopem, do twarzy było mu w sukmanie i zgrzebnej koszuli, mogła się w nim kochać panienka, ale dziś — ten sztubak zgarbiony, niemrawy, w kusym darowanym mundurku — to parjas. Mały nieszczęśliwy parjas.

A oto jeszcze parjaska — piękna, ubrylantowana. Ongi nędzarka, w przydrożnym rowie zrodziła dziecię w grzechu spółzone; nie miała czem żywić dźieciny, nie było chleba pod ręką, ale były... kamienie, więc w rozpacz kamieniom zabiła... Przeszła piekło cierpienia, piekło tęsknoty, gdy się z letargu ocknęła miłość macierzyńska. Dziś kocha dzieci jak nikt na świecie i radaby wszystkie do serca przytulić, przebłagać, korzyć się u drobnych stupek dziecięcych i kochać... kochać te małe istotki! Ale dzieci są czule jak kwiaty i... stronią od strojnej parjaski, bo te białe dłońce usiane brylantami zbroczyła krew dziecka... Więc samotna jak „Stella Maris”, błąka się nad brzegiem morza w nieukojonej tęsknocie i w smutku bezbrzeżnym.

W wykwiętym, arystokratycznym pensjonacie, pośród rozbawionych, niesfornych jedynaczek, rozpieszczonych i zepsutych, — w tym „kurniku”, gdzie wychowują się młode dziewczątka na kopie swych strojnych „mamusi”, na pawice, bażantki i kwoki, jest również mała parjaska, której nikt nie kocha...

Autorka „Pani Dulskiej” jest najlepszym chyba przewodnikiem, w takiej wędrówce, przez sytuacje życiowe, na pozór blade, a kryjące w swej powszedniości głębokie tragedje duszy.

d. c. n. Konrad Tom.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dziś w piątek, najnowsza sztuka w 5-aktach Gabrieli Zapolskiej p. t. „Parjasy”, które w Warszawie zdobyły sukces niebywały.

W sobotę, po poł. dla młodzieży „Orlą” arcydzieło w 6 aktach Rostanda (wszystkie krzesła po 50 i 40 kop., talkon i amfiteatr po 40 i 25 kop.) wieczorem przedstawił raz „Parjasy” Gabrieli Zapolskiej.

W niedzielę po poł. doskonała sztuka w 4 aktach Fr. Molnara „Bajka o wilku”, wieczorem po raz ostatni „Parjasy” Gabrieli Zapolskiej w 5 aktach.

Opera i operetka łódzka Konstancyńska 16.

Dziś, w piątek przedstawienie popularne po cenach bardzo niskich, miejsca od 15 do 95 kop., dana będzie piękna operetka Lehara w 3 aktach p. t. „Ewa” z p. Rogińska, w roli tytułowej.

Jutro, w sobotę po południu po cenach najniższych (miejsca od 10 do 40 kop.). Odśpiewana zostanie opera komiczna w 3 aktach Walentinowa p. t. „Noc miłości”.

Wieczorem, po raz pierwszy w Łodzi głoszna nowość w 3 aktach A. Remy’i operetka p. t. „Zuza” z udziałem pp. Rogińskiej, Brochwicz, Skrzyckiej, Janickiej, Leonowicz, Jarzęckiej i innych oraz pp. Millera, Ochrymowicza, Grodnickiego, Piekarskiego, Cholewicza, Kowalskiego, Ciesielskiego Olasza i innych.

Do aktu 2-go „Zuzy” przedstawiającego „Sorento” dyrekcja sprawiła nową wspaniałą dekorację pędzla artysty malarza p. Szulca.

Operetka ta ciesząca się olbrzymim powodzeniem na wszystkich scenach europejskich przemawia za sobą, że i u nas dozna tego samego sukcesu, na jaki w zupełności zasługuje.

W niedzielę po południu po cenach znizowanych, dana będzie arcykomiczny wodewil w 4 aktach C. Danielewskiego p. t. „Karna-

wał w Warszawie”. W wodewilu tym między innymi odtążone zostanie „Tango w pałodji” przez p. Kamińską i Piekarskiego, oraz „Kauka” w wykonaniu p. Lewandowskiej i Augustyńskiego.

Wieczorem po raz drugi „Zuza”.

Kalendarzyk.

Dziś Jana, Katarzyna
Jutro Walentego
Imiona słowiańskiej dziś Jordana
Jutro Niemira.

Wschód słońca o g. 7 m. 38
Zachód „ 4 „ 57
Długość dnia „ 9 „ 28

Teatr Polski. Dziś „Parjasy” Gabrieli Zapolskiej Jutro po poł. „Orlą” wiecz. „Parjasy”
Operetka łódzka. Dziś „Ewa” Jutro po poł. „Noc miłości” wieczorem nowość pierwszy raz „Zuza”

Teatr warsz. Minjature. Cegielniana 34. Nowy program operetka, farsa, kabaret.

Biblioteka Stebelskich. (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6-ej do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od 1-ej do 3-ej pp.

Czytelnia pism Tow. „Wiedza” Piotrkowska 108, otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do godz. 10-ej wiecz.

Muzeum nauki i sztuki. (Piotrkowska nr 91). Otwarte jest od 4-ej po południu do 10-ej wiecz., a w święta i niedziele od 12 rano do 10 wiecz.

KRONIKA.

Konfiskata „Śmiechu”.

Dzisiaj o godzinie 1 i pół po południu do redakcji „Śmiechu” zjawili się przedstawiciele władz policyjnych i z rozporządzenia cenzury skonfiskowali pozostałe egzemplarze № 6 „Śmiechu”. Jest to już druga z kolei konfiskata tego pisma.

Sprawy szkolne.

(a) Wczoraj wieczorem odbyło się w magistracie posiedzenie niemieckiej komisji szkolnej pod przewodnictwem wice-prezydenta Andrejewa.

Przyjęto do wiadomości podział subsydjum rządowego na utrzymanie szkół, podług którego na niemieckie szkoły wydano 10,140 rubli.

O dnia 14 sierpnia otwarto 4 nowe szkoły niemieckie, mianowicie: dwuklasowa szkoła miejska przy ul. Widzewskiej Nr. 132, trzykompletowa, szkoła Nr. 23 przy ul. Nawrot Nr. 42, dwukompletowa, szkoła Nr. 13 przy ul. Wodnej Nr. 3 i Nr. 15 przy Nowo-Zarzewskiej Nr. 68, obydwie ostatnie jednokompletowe.

Na szkoły te nie otrzymano zasiłku rządowego, przeto obecnie postanowiono zażądać asygnowania subsydjum dodatkowego na siedm kompletów, po 290 rb. na wewnętrzne urządzenie każdego kompletu oraz po 420 rb. rocznego zasiłku na utrzymanie, co wyniesie w pierwszym roku 4,340 rb. na wszystkie 7 kompletów i następnie po 1,240 rb. rocznie.

Subsydjum dla szkół miejskich.

(a) W dniu wczorajszym wpłynęło do kasy magistratu miejskiego 28,210 rb. jako subsydjum ze skarbu na utrzymanie miejskich szkół początkowych za 4 miesiące roku ubiegłego, asygnowane przez dyrekcję naukową z ogólnej sumy rocznego subsydjum 84,630 rubli.

Subsydjum rozdzielone zostało przez magistrat w następującym stosunku: na szkoły polskie 11,570 rb., niemieckie 10,140 rb.; żydowskie 5,980 rb., marjawiackie 520 rb.

Ponieważ jednak już po wysłaniu planu szkół miejskich, na zasadzie którego dyrekcja określiła wysokość subsydjum, były jeszcze otwierane nowe komplety szkół początkowych, przeto magistrat zwrócił się do dyrekcji naukowej z prośbą o wyznaczenie dodatkowego subsydjum szkolnego na nowe szkoły.

Ze szkół przemysłniczej.

(a) Utworzone przy szkole rzemieślniczej, Talmud Tory przy ul. Sredniej nr. 46 kursy zawodowe dla majstrów tkackich cieszą się powodzeniem w żydowskich sferach przemysłowych. Obecnie kilku wychowawców szkoły otrzymało zajęcie w fabryce Hirsberg i Brnbaum.

Wprowadzenie powszechnego nauczania szkolnego w powiecie.

Inspektor szkół ludowych łódzkiego i brzezińskiego powiatów p. Karczocho zażądał od wójtów gmin przedstawienia planu miejscowości, w których najdotkliwiej odczuwać się daje brak szkół ludowych. W miejscowościach tych w ciągu roku 1914 otwarte zostały szkoły początkowe obowiązkowe.

Jeżeli którakolwiek gmina jest na tyle niezamożną, że nie może nawet z po-

mocą subsydjum rządowego utworzyć szkołę, wtedy wójt gminy obowiązany jest donieść o tem władzy szkolnej i po stwierdzeniu ciężkiego położenia mieszkańców gminy, rząd wyda na każdą taką gminę po 4000 rb. na całkowite urządzenie szkół ludowych. (a)

Polskie Tow. Krajoznawcze.

Dnia 15 lutego r. b. o godz. 4 po poł. odbędzie się doroczne ogólne zgromadzenie członków Tow. krajoznawczego w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 91.

Porządek dzienny będzie obejmował: wybór prezydium, 2) sprawozdanie zarządu za rok ubiegły, 3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej, 4) budżet na r. 1914, 5) wybór członków zarządu i komisji rewizyjnej, wnioski członków.

Tegoż dnia odbędzie się odczyt p. Rakowskiego „O stylach”.

Gdyby zgromadzenie to nie doszło do skutku, to następnie, prawomocne bez względu na ilość obecnych, odbędzie się tegoż dnia o godz. 5 po poł.

Nowe pismo zawodowe.

(a) W Łodzi powstaje nowe pismo robotnicze, pod nazwą „Łódzka zawodowa robotnicza gazeta”.

Założyciele zwrócili się do władz gubernjalnych z prośbą o otrzymanie koncesji.

Rocznica uwłaszczenia włościan.

(a) Wczoraj w biurze powiatu łódzkiego przy ul. Zeonej nr. 30 odbyło się zebranie wójtów i pisarzy gmin powiatu łódzkiego.

Przewodniczył komisarz do spraw włościańskich, Rafalski, w obecności naczelnika powiatu Makarowa oraz inspektora szkół ludowych Karczochoy.

W celu upamiętnienia 50-letniego jubileuszu uwłaszczenia włościan oraz utworzenia samorządu gminnego z roku 1864 postanowiono obchodzić uroczystie dzień 19 marca (19 lutego st. st.) 1914 roku.

W dniu tym odbędą się uroczystości na bożenstwie w świątyniach, a następnie odbędą się czytanki dla włościan i dzieł z urzędach gminnych oraz szkołach ludowych.

Dziatwie szkolnej rozdane będą cukierki i słodczyce, ołówki i kajety szkolne. 2,500 funtów cukrów obstarłowane firmie Dąbrowskiego w Łodzi, a ołówki kajety u Biegańskiego róg Nawrot i Wdewskiej.

Teatr Ludowy.

W nadchodzącą niedzielę d. 15 b. m. o g. 3-ej pop. koło dram. Stow. robotników chrześcijańskich odegra na scenie własnej przy ul. Przejazd 34 dramaty historyczne Józefa Szulskiego w 5 aktach p. t. „Królowa Jadwiga”.

Wieczorem o g. 7-ej odegrana będzie po raz pierwszy piękna baśń dramatyczna Karola Matansza w 5-ciu aktach p. t. „Mada Zbój” z p. Sumiewskim w roli tytułowej.

Willy Burmester.

Zazwyczaj każdego skrzypka scharakteryzować można jednym dobitnym wyrażeniem: klasyk, robotnik lub wykonawca utworów Paganiniego.

U Burmestra połączenie nawet tych wszystkich epitetów nie wyczerpuje jeszcze skali jego olbrzymiego talentu. Gdy zjawia się przed 20 laty na arenie artystycznej porównywanego z największymi skrzypkami czasów dawniejszych i nazywanego „Paganin redivivus”.

Tymczasem okazało się, że jest on właśnie najidealniejszym wykonawcą repertuaru klasycznego. Jego niespożyta zasługa jest zapoznanie szerokich kół publiczności z utworami Bacha.

Dla miłośników muzyki tego starożytnego strza, Burmester stał się zjawiskiem epokowym i oczą go oni i wielbią bezgranicznie (niedawno Towarzystwo imienia Bacha w Haarlem mianowało Burmestra swym członkiem honorowym).

Wreszcie współczesna „nowa” muzyka również widzi w Burmestrze jednego z najwybitniejszych przedstawicieli tego kierunku. Czajkowski np. nazwał go najlepszym wykonawcą swego koncertu ułożonego dla skrzypce.

Ankieta.

(a) Związek robotników w Petersburgu zwrócił się do zarządu łódzkiego klubu rzemieślniczego z prośbą o nadstanie danych statystycznych o stanie materialnym i kulturalnym robotników branży włókienniczej w Łodzi i okolicy.

Losy skradzionych dokumentów.

(b) Przed dwoma tygodniami w bramie domu nr. 68, przy ul. Zachodniej (niezawładomi bandyci napadli na inkasenta fabryki Adama Ossera — S. Winklera i zrabowali mu portfel z 1500 rb. i różnymi dokumentami.

Obecnie bandyci, widząc iż z dokumentów tych nie będą mieć żadnego pożytku,

Ostatnia poczta.

Na stanowisko.

PARYŻ. Nowy ambasador francuski w Petersburgu Paleologue wyjechał wczoraj do Rosji, aby objąć swoje stanowisko. Na dworzec odprowadzono go wielu dygnitarzy, a pomiędzy innymi także ambasador rosyjski w Paryżu, Izwołski.

Hołd studentów.

STOKHOLM. Wczoraj zjawili się u króla Oskara deputacja studentów, aby złożyć mu w imieniu młodzieży uniwersyteckiej hołd. Król przemawiał do studentów i oświadczył, że nie rozumie oburzenia opozycji na jego mowę, wypowiedzianą do chłopów. Czyż nie ma prawa, jak każdy inny człowiek, wygłaszać swego zdania.

Sprawa samorządu 1. landji.

LONDYN. W izbie gmin zapytał Austen Chamberlain rządu, czy zamierza wyłączyć protestanckie hrabstwo Ulster z pod przepisów bilu Home rule i nadać mu prawa i przywileje, jakie posiadają inne części W. Brytanji. W razie potwierdzenia pytania, oświadczył poseł, niebezpieczeństwo wojny byłoby usunięte, w razie zaś zaprzeczenia, wojna domowa jest nieunikniona. Opozycja przyjęła to oświadczenie z wielkim zapalem.

LONDYN. Sprawa bilu Home rule usunęła wszelkie inne kwestje na drugi plan. Rząd zdaje się być zdecydowanym na wojnę domową, jeśli hrabstwo Ulster i opozycja nie ustąpią. Są jednak oznaki, że prezes ministrów Asquith sprawę rozwiązania kwestji Home rule odłoży na czas późniejszy dla zyskania na czasie.

Student ostatniego roku jednego z uniwersytetów francuskich udziela lekcji francuskiego; metoda własna. Tamże korespondencja. Oferty w „N. Gazecie Łódzkiej”. 23-1-2-1

Łatwy zarobek.

Zagraniczny, od lat 31 istniejący, bank poszukuje osoby, mającej stosunki w sferach zamężnej inteligencji, w celu sprzedaży gwarantowanych przez Państwo i zezwolonych przez władze papierów wartościowych, na bardzo dogodnych warunkach zapłaty. Zającie to można traktować jako stałe, lub poboczne i dzienny zarobek wynosi 5-10 rubli. W razie zadowalniającej działalności stała pensja miesięczna. Zapytania pod adresem: TOAH LAJOS, Budapest. VI, Felső Erődor 23. 1/a. 813-3-1



Czy doprawdy?
Pani jeszcze nie używała kromki tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie piguły opalenizna, piśmy, pyszcze, wagi i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia następstwa sprzedaj tylko w składach aptecznych na
Nawrot No 54, i Konstantynowska 75.
Cena za słoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

Akuszzeria
B. SILBERMAN
mieszka obecnie Wschodnia No 55 róg Cegielnianej.
Przyjmuje ambulatoryjnie od 8-10 i 3-6 pop

Czytajcie
„ŚMIECH”
Egzemplarz 10 kop. Żądać wszędzie.

Prenumeratę i ogłoszenia dla „Nowej Gazety Łódzkiej” przyjmuje w Kijowie Tow. „KANTOR HANDLOWO-REKLAMOWY”
Kijów, Fundulejewskaja No 14, tel. 34-94
oraz jego Agentury w Moskwie, Petersburgu, Warszawie, Odesie i Paryżu.

Nie ma, Nie było i Nie będzie tak radykalnego środka jakim jest
„Jäger”
przeciwko
Łupieżowi
i wypadaniu włosów
Żądane we wszystkich aptekach, składach aptecznych, perfumeryjach i u fryzjerów.
KAZIMIERZ OSSOWSKI
INŻYNIER 17-28
OBROŃCA PATENTOWY
Petersburg - Wozniesienskij Prospekt 20
Berlin - Potsdamerstrasse No 5.

Zimowy Rozkład pociągów.
od dnia 15/26 października.
(Czas petersburski różnica 37 min. wcześniej)
Kolej Fabryczno-Łódzka
Ochodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, g) 5.45 h) 8.43, 8.45.
Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.23, 9.55, j) 10.40, 1.00, j) 4.36, 8.08, 9.55, k) 11.00.
Kolej Warszawsko-Kaliska.
Ochodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13, 3.12.
Ochodzą do Warszawy o godz. 11.01, 12.34, 5.30, 2.31.

Bilety wizytowe
i karty adresowe
w wielkim wyborze wykonywa szybko i tanio
DRUKARNIA
J. GRODKA
Widzewska 106a.

Drukarnia AKcydencowa
J. GRODKA
Widzewska 106a.
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCE, JAKO TO:
TABELI, KWITARJUSZE RA, CHUNKI, AFISZE, KLEPSYDRY, PLAKATY, ZAPROSZENIA, BILETY WIZYTOWE, BLANKIETY.
i t. p.
DLA DUŻYCH NAKŁADÓW - maszyna rotacyjna.
Ceny umiarkowane. Ceny umiarkowane.

KALIGRAF
J. Berman
Pofudniowa 25 m. 26
poprawia wszelkie charakterystyki pisma
Kurs kaligrafu 20-tn lekcji osobiście i przystępnie.
Do oddania na Łódź
Reprezentacja
dwóch szeroko rozpowszechnionych pism. Tylko poważne zgłoszenia będą uwzględnione. Wymagana pewna kaucja, oferty Warszawa, polskie biuro ogłoszeń Koźmińskiego Jerolimaska dla R. B. 500 2370
Ogłoszenia drobne.
Bolestaw Malarezyk zgubił paszport wydany z gminy Wiskitno. 2539-3-1
Doświadczony drogista praktyk poszukuje posady. Piłszsze szczegóły i adres w Administracji N. Gazety Łódzkiej Przejazd 1. 2530-5-1
Dom gospodarski na wsi potrzebuje nauczycielki w zakresie elementarnym z całkowitem utrzymaniem 12 rubli płaci miesięcznie. Pierwszeństwo znajomym się na szyciu. Wiadomość u Lewandowskiego, Zagajnikowa No 2 w rządowym głównym monopolu, od 12-2 g. 2543-3-1
Kapitał do wypożyczenia na b. dogodnych warunkach. Oferty składać z dołączeniem 2 marek po 7 kop. w Redakcji „Nowej Gazety Łódzkiej” pod „Kapitał”.
Potrzebni senci do rozpowszechnienia artykułów codziennego użytku. Zgłaszać się: Nowo-Zarzewska No 14, reprezentant A. Krol. 2544-3-1
Potrzebny chłopiec do gisera Długa 32 2545-2-1
Potrzebna zaraz kasjerka, znajomość niemieckiego. Kaucja 600 rubli. Oferty „Kasjerka” Adm. Gazety Łódzkiej. 2541-3-1
Różne meble mało używane sprzedam tanio byle zaraz. Piotrkowska No 190 m. 1. 2538-2-1
Uczeń początkujący z prowincji poszukuje posady w aptece. Wymaga skromne. Oferty w Admin. Gazety Łódzkiej ul. Przejazd No 1 pod „Uczeń” 2529-4-1

KRYTYKA
Czasopismo polityczno-społeczne i artystyczno-literackie
wychodzące od piętnastu lat w Krakowie od Stycznia 1914 przeobraża się na
DWUTYGODNIK
Program „Krytyki”: samoistność i twórczość narodu i jednostki: Szereg pisarzy (Dr. Bol. Limanowski, Wł. Studniński, W. Feldman, K. Srokowski, Dr. M. Kukiel, Dr. M. Sokolnicki L. Wasilewski i inni) rozbiiera bieżące sprawy polityki i wojskowości polskiej, gdy myśliciele (i Wł. Dawid, Kaz. Bieszyński etc.) oraz wybitni artyści pióra torują drogę wysokiej kulturze duchowej. „Krytyka” pragnie przekonywać czytelnika, nie dogmatyzować, umieszcza tedy artykuły dyskusyjne. Nadto w każdym numerze sprawozdania z ruchu wychowawczego, z teatrów, nowości wydawniczych etc. O Królestwie i Rosji umieszcza „Krytyka” stale obszernie artykuły, zaznającą się stanem rzeczy krytycznie. Ideologią swoją zajmuje „Krytyka” w prasie odrębne stanowisko.
W roku 1913 umieszczało swe prace w „Krytyce” około 100 pisarzy, wśród których znajdujemy talenty pierwszorzędne.
Jako dwutygodnik będzie „Krytyka” mogła spełniać swe zadanie w tempie szybszym w sposób nierównie aktualniejszy.
Prenumerata „Krytyki” wynosi rocznie 20 k. 10 rb, półrocznie 5 rb. 10 koron.
Adresować należy: Administracja „KRYTYKI”, Kraków, ul. Staszica 5.

MAGAZYN
ubiorów męzkich
Franciszka NESSE
ul. Andrzeja No 1.
Tel. 81-76.
Poleca na sezon jesienny i zimowy w wielkim wyborze gotowe futra, marynarki na futrze, bekieszki, ulstry podług najostatniejszej mody. Damskie kołnierze i mufki futrzane.
Marynarkowe garnitury, jak również uczniowskie i dziecinne.
155-100

RYBY
morskie w różnych gatunkach do sprzedania. Wólczajska 91 m. 8 i Staro-Zarzewska 144. 2281

Zarząd Eksploatacji
Łódzkich Rzeźni Miejskich
Ul. Inżynierska No 1.
Poleca skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suchej łoi i solone. Łoi i szmalce topione, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Marchkę mięso-kostną na karm dla ryb, tuczni drobiu i trzody. Włoseń tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych. Szczecińskie suchą mokrą. Łódź sztuczny po 15 kop. za pud na miejscu bez odstawy. 592-

Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej), Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4½ — 5½, codziennie.
w niedziele od 10 — 11.

Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1½ — 2½, a Poniedziałki, środy, soboty od 8½ — 9½ wieczór.

Choroby dzieci miejsce porad dla matek szczerzenie ospy Dr. I. LIPSZYC codziennie od 1—2 pp.

Choroby chirurgiczne Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7—8 wieczór codziennie.

Choroby kobiece Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.

Choroby oczu Dr. B. DONGHIN Codziennie od 9 — 10 rano.

Choroby nosa, uszu i gardła Dr. C. BLUM
Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. pp.
Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych Dr. S. KANTOR, (Piotrkowska 144), róg Ewangelickiej, Telefon 19-41.

Prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Roentgena; Gabinet światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i elektroterapeutyczny (niemoc piciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 po południu. Dla pań osobna poczekalnia. 1975

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.
Telefon № 18-59.

Syphilis, choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczościowe i niemoc piciowej. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata „606”-914 (wśródzylne). Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpecących włosów) oświetlenie kanału (uretroskopia). Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—9 pp., panie od 5—6 pp.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. L. Klaczkin

KONSTANTYNOWSKA 11.
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.

Dr. Trachtenherz

ul. Zawadzka № 6, tel. 34-76
b. asystent petersburskiego szpitala miejskiego, specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych.
Przy leczeniu syphilisu zastosowanie preparatu ERLICH-HATA 606-914. Leczenie za pomocą elektryczności. Godziny przyjęcia od 8—2 i od 6—9.
Dla pań od 4—5 dzielna poczekalnia

Gabinet dentystryczny

E. Koprowski

Piotrkowska 35 (w lok. zajm. dawniej przez W. Szyncera).
Leczenie zębów bez bólu elektrycznością. Plomby i sztuczne zęby wszelkiego systemu. Prostowanie krzywych zębów. Masaż wibracyjny. 1719—15

GABINET DENTYSTYCZNY Dr. med.

ZACHAROW

Specjalista: chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów.
Piotrkowska № 79. Przyjmuje od 9 i pół do 2 i od 4 — 8.
2859—30

Dr. med. Leyberg

Krótką, 5 tel. 28-50
Choroby skóry weneryczne i piciowej. Przyjmuje od 10—1 i od 6—8. Panie od 4—6. W niedziele i święta od 8—1. Dla pań oddzielna poczekalnia. 2266

Dr. M. PAPIERNY

Akuszeryja i choroby kobiece.
b. ordynator waresz. uniw. klin. akusz. Przyjmuje od 10—12 rano i od 4—6 do 6 i pół po poł.
Południowa 16-85, 1766—0

Dr. med. J. SZWARCWASSER

Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalista chorób żołądka, kiszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość i t. d. Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne wydzielin i krwi w laboratorium własnym.
Przyjmuje od 11—1 i od 5—7 i pół po południu. 1981

Dr. Karol Blum

Specjalista chorób gardła, nosa, uszu i zbrozeń mowy (jąkanie, seplenie i t. d.) podług metody Prof. Gutzmana z Berlina.
Godziny przyjęcia: od 10 i pół do 12 i pół i od 5 do 7-jej wiecz.
Piotrkowska 165 (róg św. Anny) Telefon 13. 52.

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła Dr. B. Czaplicki

Ordynator szpitala Anny-Marji.
Piotrkowska № 120.
Telefon 32-33.
Przyjmuje od 9—11 rano i od 5 do 6 i pół po poł.
w niedziele i święta od 10—11 rano

Dr. Med.

Aleksander Margolis

Zielona 6. Tel. 6-13.
Choroby żołądka i kiszek
Przyjmuje od 9 — 11 r. i od 4 — 7 po południu. 1952 12

Dr. S. Sznittkind

przeprowadził się na ul. Średnią № 3.
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych z kosmetyką lekarską (twarz, włosy etc.).
Przyjmuje od 9—11 i pół i od 4 i pół do 9 wiecz.

Wydawca: Jan Gredok.

Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, nosa i gardła.
Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 po poł. w niedziele od 10—11 r.
Ulica Piotrkowska № 35.
Telefon 19-84.

Dr. Sonenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.
PRZEPROWADZIŁ SIĘ na Zieloną 8.
od 11—1 i 5—7½.

Dr. W. Bernard

Choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry.
Spacerowa 40 (przy Andrzeja)
Przyjmuje: 9—1 i 5—8. w niedziele święta 10—1. 1947—200

Laboratorium

Magistra N. SCHATZA

Łódź, ul. Piotrkowska № 37.
Telefon 26-81.
Badanie krwi na syphilis. Wszelkie analizy lekarskie i chemiczne: moczu, płwocin (gruźlicy, krwi, wydzielin dróg moczowych, wody, mleka i t. d.



Garnitury marynarkowe

teraz podczas wyprzedaży
bajecznie tanio

z mocnego szewiotu dawniej 15.50	teraz	12.50
„ prima 18.50	„	14.50
„ najlepszego 23.50	„	18.50
„ oryginal. ang. materj. 32.—	„	22.50

Schmechel & Rosner

Piotrk. 100.

2877

„REVUE FINANCIERE RUSSE”

(ROSYJSKI PRZEGLĄD FINANSOWY)

Dyrektor: F. JENNY. Paris 2, Rue de la Bourse.

Tygodnik — jedyny w Paryżu, poświęcony wyłącznie sprawom finansowym i przemysłowym rosyjskim. Rozprawy finansowe i artykuły ogólne. Sprawozdania z Giełdy: Paryskiej, Petersburskiej, Brukselskiej.

PRZEDPŁATA ROCZNA—we Francji—20 frs.
—za granicą—25 „ 287—1

Numery okazowe na żądanie bezpłatnie.

TIELIATNIK I LABORATORJUM TARNORUDOWA, Kurmysz, Gub. Simbirskaja wysyła na warunkach ulgowych: DETRIT do szczepienia ospy: małe rurki po kop. 15, śred. 25 k., kapilarnie 5 k. Przesyłka bezpłatna, sukces w przyjmowaniu się szczepień 99—100%. LAKTOBACYLINA SUCHA, LACTIN PULV, mleczko bulg. — kwaśne bakterje, polecane przez prof. I. I. MIECZNIKOWA na choroby żołądkowo-kiszkowe i tym podob. Pudełka po rb. 1—2. Dla lekarzy i instytucji leczniczych USTĘPSTWO. 2338—4

Lemoniady Owocowe.

Najzdrowszym napojem jest dobra

Lemoniada Owocowa

z naturalnych soków na wodzie destylowanej.

To też proszę żądać wszędzie tylko lemoniady wyrobu fabryki K. CHADZYŃSKIEGO, w patentowanych flaszkach opłombowanych: Wyrób dobry i czysty — pod gwarancją.

Kantor: Główna 51, róg Widzewskiej, telefon 15-69
Cena flaszki 8 kop. Dostawa do domów.

Lemoniady Owocowe.

Telefon № 1147.

KANTOR OGŁOSZEŃ

K. TAUBERA

Wilno, Dominikańska d. 12 m. 18.

Jeżeli chcecie rozszerzyć swój interes i znaleźć kupujących,
Jeżeli chcecie rozsprzedać towar prowincjonalnym handlarzom,
Jeżeli chcecie znaleźć dzielnych i doświadczonych pracowników,
Jeżeli chcecie znaleźć do swego interesu odpowiedniego wspólnika,
Jeżeli chcecie sprzedać i kupić na dogodnych warunkach,
Jeżeli chcecie wogóle zająć się jakimkolwiek interesem i DOPIĄĆ REZULTATU to proszę ogłaszać o tem

W GAZETACH PRZEZ KANTOR
K. TAUBERA

Wilno, Dominikańska d. 12 m. 18.

Telefon № 1147.

Pismo ogólnosportowe ilustrowane, wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca z dodatkami w sezonie.

„SPORT” pod redakcją ALEKSANDRA DRACĄ.
Zamieszcza: Artykuły wstępne, powieści sportowe, feljetyony, korespondencje, kronika sport, satyra i humor, teatr i sztuka i t. d.
W konkursach, organizowanych przez Redakcję, z nagrodami około 1000 rb. wartości, mogą uczestniczyć wszyscy prenumeratorzy.

Prenumerata wynosi:
(z przesyłką i odnośnikiem)
Rocznie rb. 5, półrocznie rb. 3

Redakcja i Administracja:
Warszawa—
Krucza 26.

Doskonały w smaku „Koniak Imperial”

Żądać wszędzie.

887-20-27

Redaktor: Anna Gredok.

W tłoczeni Jana Gredka, Widzewska № 106a.